

## HALINA REICHAW

ur. 1927; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, rodzina i dom rodzinny, ulica Lubartowska 14, babcia, Natalia Turkieltaub

### Mieszkanie babci na Lubartowskiej 14

Mieszkanie babci było w tej innej klatce schodowej, chyba większe niż nasze. Duży przedpokój i kuchnia, duży stołowy pokój, sypialnia i jeszcze jeden pokój. Nie pamiętam, co tam było. Ale co było szczególnego u babci, że ten stołowy był bardzo duży i połowa może tego pokoju była zajęta różnymi roślinami – palmy, oleander, filodendron, stały donice z różnymi roślinami i babcia się tym zajmowała.

Fortepian był u babci, bo jeden z tych wujków był bardzo muzykalny. Zresztą wszyscy grali, wujkowie, moja mama, moja babcia, wszyscy grali na tym. Babcia miała kanarka, który nazywał się Maciuś. I jak ktoś zasiadał i grał na tym fortepianie, to ten kanarek wyśpiewywał rozmaite trele. Im głośniej fortepian grał, tym wyżej kanarek trelował. Koniec jego był bardzo smutny, bo to była pierwsza ofiara, która wpadła w ręce Niemców. Kiedy wkroczyli Niemcy i przyszli do mieszkania babci, zobaczyli tego kanarka i go od razu zabrali ze sobą. Prosimi, żeby im dać jakąś kołdrę, bo to była zima, żeby broń Boże nie zmarł. Tacy byli szlachetni – otulili tego kanarka i go zabrali. Byłam przy tym obecna i wybuchnęłam płaczem, ale oczywiście to nic nie pomogło. To było pierwsze spotkanie z niemiecką kulturą i szlachetnością.

Data i miejsce nagrania	2006-12-28, Hajfa
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"